

{phocagallery

view=category|categoryid=868|limitstart=0|limitcount=2|displayname=0|displaydetail=0|displaydownload=0|float=left}Kleszczy przybywa. Coraz częściej podstawowych żywicieli upatrują sobie wśród ludzi. Istnieją wprawdzie preparaty chemiczne, a nawet odzież odstraszająca pasożyty, ale działają one przez określony czas. Aby uchronić się przed ich atakiem należy:

- odpowiednio się ubrać (długie spodnie i bluzkę z długim rękawem, wysokie buty i nakrycie głowy i jasne stroje by lepiej dojrzeć pajęczaka),

- nie używać intensywnych perfum lecz zastosować naturalne olejki i ziołowe napary (pajęczaki nie znoszą zapachu goździków, tymianku, szalwii, mięty pieprzowej czy migdałów- sporządzone na ich bazie olejki eteryczne wystarczy rozcieńczyć w wodzie i spryskać nią skórę. Podobne działanie mają napary z ziół: suszonej lawendy, rozmarynu, melisy lekarskiej, geranium, suszonego eukaliptusa oraz wyciąg z gałęzi czeremchy i chrzanu. Dobry rezultat daje również czosnek, także niedźwiedzi, cebula oraz witamina B),

- po powrocie do domu dokonać oględzin całego ciała (pachwiny, brzuch, miękkie miejsca w zgięciach rąk i nóg, uda, szyja i okolice bioder, głowa),

- wziąć kąpiel,

- zmienić ubranie.

Jeśli atak kleszcza mimo wszystko powiedzie się, trzeba go jak najszybciej usunąć. Takie metody, jak smarowanie masłem czy alkoholem są bezwzględnie zabronione! Nie należy go wykręcać ani zdrapywać. Najlepszą metodą jest delikatne chwycenie go pęsetą za głowę (nigdy

za tułów) i powolne, lecz stanowcze wyciąganie prostopadle do skóry (gdy pojawi się ranka można przemyć ją spirytusem lub wodą utlenioną).

Na liście schorzeń, którymi może nas zakazić ten owad, znajduje się ponad 20 pozycji. Objawy chorób są bardzo różne- od łagodnych, grypopodobnych stanów, przez bóle stawów, utratę masy ciała, po paraliż. Najgroźniejszym schorzeniem jest wywoływana przez bakterie borelioza. Jej jedynym pewnym objawem jest rumień wędrujący- kolistе zaczerwienienie o średnicy około 5 cm, wyglądem przypominające tarczę strzelniczą. Pojawia się do miesiąca po ugryzieniu, nie swędzi. Dlatego medycy apelują: *jeśli ugryzł cię kleszcz zgłoś się do lekarza. Skieruje cię na badania krwi, po których można stwierdzić obecność bakterii w organizmie.*

Na wiele z tych schorzeń nie ma szczepionek. Za jedyne pewne zabezpieczenie uznaje się szczepionkę na kleszczowe zapalenie opon mózgowych, która uodparnia niemal w stu procentach.

na podstawie magazynu-„Echa leśne” opracowała Anna Szejdewik